

UCHWAŁA

Dnia 5 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Bednarek (przewodniczący)

SSN Piotr Sławomir Niedzielak (sprawozdawca)

Roman Adam Markiewicz (ławnik Sądu Najwyższego)

Protokolant starszy sekretarz sądowy Mariusz Pogorzelski

w sprawie prokuratora Prokuratury Rejonowej w S. - B. B.

po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej

na posiedzeniu w dniu 5 grudnia 2019 r.

zażalenia obrońcy B. B. oraz zażalenia wnioskodawcy – Prokuratora Okręgowego w S.

na uchwałę Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuraturze Generalnym

z dnia 22 maja 2019 r., sygn. akt PK I SD (...)

w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej za czyn z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz art. 270 § 1 k.k. oraz 233 § 1a k.k. w zw. z art. 12 k.k.

uchwalił:

- 1. uchylić zaskarżoną uchwałę w zakresie rozstrzygnięcia z pkt 1. i przekazać sprawę w tej części Sądowi Dyscyplinarnemu przy Prokuraturze Generalnym do ponownego rozpoznania;**
- 2. w pozostałym zakresie zaskarżoną uchwałę utrzymać w mocy;**
- 3. kosztami postępowania odwoławczego obciążyć Skarb Państwa.**

UZASADNIENIE

Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym, po rozpoznaniu wniosku Prokuratora Okręgowego w S. z dnia 19 grudnia 2017 r., uchwałą z dnia 22 stycznia 2018 r., sygn. akt PK I SD (...), zezwolił na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora Prokuratury Rejonowej w S. – B. B., za to, że:

1. w okresie od kwietnia 2014 r. do 23 czerwca 2014 r. w S. i K., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadziła M. W. i G. W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 6100 zł, za pomocą wprowadzenia G. W. w błąd, co do tego, że samochód osobowy marki Ford Fusion o numerze rejestracyjnym (...) stanowi wyłączną własność T. M. i że nie toczy się żadne postępowanie, którego przedmiotem jest ten pojazd oraz za pomocą wyzyskania błędu G. W., co do tego, że jest ona upoważniona przez T. M. do sprzedaży tego samochodu, jak również w ten sposób, że w dniu 23 czerwca 2014 r., w S., podrobiła podpis o treści „M.” na umowie sprzedaży ww. samochodu, datowanej na dzień 31 maja 2014 r., w treści której jako sprzedający pojazd został wskazany T. M., stwarzając tym samym pozory, że T. M. podpisał dokument i jest stroną tej umowy, a następnie tak podrobionym dokumentem posłużyła się przesyłając go pocztą G. W., celem przedłożenia w Starostwie Powiatowym w K. – tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;
2. w dniu 28 kwietnia 2016 r. i w dniu 25 sierpnia 2016 r., w Wejherowie, działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, składając zeznania mające służyć za dowód w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym przez Prokuraturę Rejonową w Wejherowie sygn. akt 3 Ds (...), a następnie PR 3 Ds (...), będąc uprzedzoną o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego zeznania, z obawy przed grożącą jej odpowiedzialnością karną za czyn z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.:
 1. zeznała nieprawdę podając, że:
 1. nie mogło być tak, że mówiła G. W. o tym, że przedstawi przesłaną przez G. W. umowę sprzedaży pojazdu marki Ford Fusion o numerze rejestracyjnym (...) datowaną na dzień 31 maja 2014 r. do podpisania T. M.,
 2. nie mówiła G. W. o tym, że T. M. podpisze ww. umowę i że w rozmowie z ww. nie było mowy o tym, kto ma umowę podpisać,
 1. zataiła prawdę nie zeznając, że G. W. poinformował ją w rozmowie telefonicznej m.in. o tym, że nie może zarejestrować pojazdu z uwagi na to, że organ administracyjny zakwestionował zakres przedłożonego pełnomocnictwa i że

koniecznym jest podpisanie umowy sprzedaży pojazdu osobiście przez T. M., podczas gdy w rzeczywistości G. W. poinformował B. B. o ww. okolicznościach, a B. B. w odpowiedzi wskazała, że T. M. przyjedzie do niej i osobiście podpisze przedmiotową umowę sprzedaży samochodu, którą ona odeśle G. W. pocztą, tj. o czyn z art., 233 § 1a k.k. w zw. z art. 12 k.k.;

2. w dniu 21 sierpnia 2017 r., w S., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, składając dwukrotnie zeznania mające służyć za dowód w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym przez Prokuraturę Okręgową w S. sygn. akt PO I Ds (...), będąc uprzedzoną o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego zeznania, z obawy przed grożącą jej odpowiedzialnością karną za czyn z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.
1. zeznała nieprawdę podając, że:
 1. G. W. wiedział, że to B. B. a nie T. M. złożyła podpis na kolejnej umowie sprzedaży samochodu marki Ford Fusion o numerze rejestracyjnym (...) datowanej na dzień 31 maja 2014 r., oraz że o złożenie przez nią podpisu na tej umowie prosił w rozmowie telefonicznej,
 2. że T. M. upoważnił ją do sprzedaży ww. pojazdu,
3. zataiła prawdę nie zeznając, że G. W. poinformował ją, w rozmowie telefonicznej o tym, że nie może zarejestrować pojazdu z uwagi na to, że organ administracyjny zakwestionował zakres przedłożonego pełnomocnictwa i że koniecznym jest podpisanie umowy sprzedaży pojazdu osobiście przez T. M., podczas gdy w rzeczywistości G. W. poinformował B. B. o ww. okolicznościach, a B. B. w odpowiedzi wskazała, że T. M. przyjedzie do niej i osobiście podpisze umowę sprzedaży samochodu, którą ona odeśle pocztą, tj. o czyn z art. 233 § 1a k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Odwoławczy Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym uchwałą z dnia 29 marca 2018 r., sygn. PK I OSD (...), w wyniku zażalenia obrońcy prokuratora B. B., zmienił w/w uchwałę, w ten sposób, że:

- wyraził zgodę na pociągnięcie B. B. do odpowiedzialności karnej, za to, że w dniu 23 czerwca 2014 r. w S., w celu użycia za autentyczny, podrobiła datowany na dzień 31 maja 2014 r. dokument umowy kupna przez G. W. i M. W. samochodu osobowego marki „Ford Fusion” o numerze rej. (...), w treści którego, jako sprzedawca został wskazany T. M., podpisując się za T. M. podpisem o treści „M.”, przez co stworzyła pozory, że T. M. podpisał dokument i jest stroną tej umowy, po czym podrobionym dokumentem posłużyła

się, przesyłając go pocztą G. W., celem przedłożenia w Starostwie Powiatowym w K., tj. za czyn z art. 270 § 1 k.k.;

- odmówił wyrażenia zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej B. B. w pozostałym zakresie.

Odwoławczy Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym, w uzasadnieniu uchwały podniósł, że przedstawiony materiał dowodowy nie daje uzasadnionego podejrzenia dokonania przez B. B. czynu zabronionego z art. 286 § 1 k.k., a w konsekwencji i czynów z art. 233 § 1a k.k. Wskazał jednocześnie na potrzebę przeprowadzenia szeregu dowodów i poczynienia dodatkowych ustaleń w kontekście znamion czynu z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 115 § 4 k.k. i wykładni tych przepisów.

Prokurator uzupełnił postępowanie przygotowawcze we wskazanym przez Odwoławczy Sąd Dyscyplinarny kierunku. Następnie zaś wnioskiem z dnia 5 października 2018 r. wystąpił do Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora Prokuratury Rejonowej w S. – B. B. za to, że:

1. w okresie od kwietnia 2014 r. do 23 czerwca 2014 r. w S. i K., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadziła M. W. i G. W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 6100 zł, za pomocą wprowadzenia G. W. w błąd, co do tego, że samochód osobowy marki Ford Fusion o numerze rejestracyjnym (...) stanowi wyłączną własność T. M. i że nie toczy się żadne postępowanie, którego przedmiotem jest ten pojazd oraz za pomocą wyzyskania błędu G. W., co do tego, że jest ona upoważniona przez T. M. do sprzedaży tego samochodu, jak również w ten sposób, że w dniu 23 czerwca 2014 r., w S., podrobiła podpis o treści „M.” na umowie sprzedaży ww. samochodu, datowanej na dzień 31 maja 2014 r., w treści której jako sprzedający pojazd został wskazany T. M., stwarzając tym samym pozory, że T. M. podpisał dokument i jest stroną tej umowy, a następnie tak podrobionym dokumentem posłużyła się przesyłając go pocztą G. W., celem przedłożenia w Starostwie Powiatowym w K. – tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.;
2. 4 lipca 2014 r., w S., przedłożyła w Urzędzie Miejskim w S., jako autentyczny i pochodzący od T. M., dokument „zawiadomienie o zbyciu pojazdu”, datowany na 3 lipca 2014 r., wraz z załączoną do niego kopią umowy zbycia pojazdu z dnia 31 maja 2014 r., na której uprzednio sfalszowała podpis T. M., celem zgłoszenia zbycia pojazdu Ford Fusion, na którym to dokumencie podpisała się, bliżej nieustalonego dnia, po uprzednim wypełnieniu druku dokumentu danymi T. M., w sposób

sugerujący, że podpis pochodzi od osoby wskazanej w dokumencie tj. T. M. – tj. o czyn z art. 270 § 1 k.k.;

3. w dniu 28 kwietnia 2016 r. i w dniu 25 sierpnia 2016 r., w Wejherowie, działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, składając zeznania mające służyć za dowód w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym przez Prokuraturę Rejonową w Wejherowie sygn. akt 3 Ds (...), a następnie PR 3 Ds (...), będąc uprzedzoną o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego zeznania, z obawy przed grożącą jej odpowiedzialnością karną za czyn z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.:
 1. zeznała nieprawdę podając, że:
 2. nie mogło być tak, że mówiła G. W. o tym, że przedstawi przesłaną przez G. W. umowę sprzedaży pojazdu marki Ford Fusion o numerze rejestracyjnym (...) datowana na dzień 31 maja 2014 r. do podpisania T. M.,
 3. nie mówiła G. W. o tym, że T. M. podpisze ww. umowę i że w rozmowie z ww. nie było mowy o tym, kto ma umowę podpisać,
 4. zataiła prawdę nie zeznając, że G. W. poinformował ją w rozmowie telefonicznej m.in. o tym, że nie może zarejestrować pojazdu z uwagi na to, że organ administracyjny zakwestionował zakres przedłożonego pełnomocnictwa i że koniecznym jest podpisanie umowy sprzedaży pojazdu osobiście przez T. M., podczas gdy w rzeczywistości G. W. poinformował B. B. o ww. okolicznościach, a B. B. w odpowiedzi wskazała, że T. M. przyjedzie do niej i osobiście podpisze przedmiotową umowę sprzedaży samochodu, którą ona odeśle G. W. pocztą, tj. o czyn z art., 233 § 1a k.k. w zw. z art. 12 k.k.;
5. w dniu 21 sierpnia 2017 r., w S., działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, składając dwukrotnie zeznania mające służyć za dowód w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym przez Prokuraturę Okręgową w S. sygn. akt PO I Ds (...), będąc uprzedzoną o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego zeznania, z obawy przed grożącą jej odpowiedzialnością karną za czyn z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.
 1. zeznała nieprawdę podając, że:
 2. G. W. wiedział, że to B. B. a nie T. M. złożyła podpis na kolejnej umowie sprzedaży samochodu marki Ford Fusion o numerze rejestracyjnym (...) datowanej na dzień 31 maja 2014 r., oraz że o złożenie przez nią podpisu na tej umowie prosił w rozmowie telefonicznej,

3. że T. M. upoważnił ją do sprzedaży ww. pojazdu,
4. zataiła prawdę nie zeznając, że G. W. poinformował ją, w rozmowie telefonicznej o tym, że nie może zarejestrować pojazdu z uwagi na to, że organ administracyjny zakwestionował zakres przedłożonego pełnomocnictwa i że koniecznym jest podpisanie umowy sprzedaży pojazdu osobiście przez T. M., podczas gdy w rzeczywistości G. W. poinformował B. B. o ww. okolicznościach, a B. B. w odpowiedzi wskazała, że T. M. przyjedzie do niej i osobiście podpisze umowę sprzedaży samochodu, którą ona odeśle pocztą, tj. o czyn z art. 233 § 1a k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym uchwałą z dnia 5 grudnia 2018 r., w sprawie o sygn. akt PK I SD (...):

1. umorzył postępowanie w sprawie wniosku Prokuratora Okręgowego w S. z dnia 5 października 2018 r., o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora Prokuratury Rejonowej w S. – B. B. o czyny polegające na tym, że: „zataiła prawdę nie zeznając, że G. W. poinformował ją w rozmowie telefonicznej o tym, że nie może zarejestrować pojazdu z uwagi na to, że organ administracyjny zakwestionował zakres przedłożonego pełnomocnictwa i że koniecznym jest podpisanie umowy sprzedaży pojazdu osobiście przez T. M., podczas gdy w rzeczywistości G. W. poinformował B. B. o ww. okolicznościach a B. B. w odpowiedzi wskazała, że T. M. przyjedzie do niej i osobiście podpisze przedmiotową umowę sprzedaży samochodu, którą ona odeśle pocztą, tj. o czyn z art. 233 § 1a k.k. w zw. z art. 12 k.k.”, wobec tego, że postępowanie w sprawie zezwolenia na pociągnięcie prokuratora Prokuratury Rejonowej w S. – B. B. za czyny wskazane we wniosku Prokuratora Okręgowego w S. z dnia 5 października 2018 r., zostało prawomocnie zakończone;
2. odmówił zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora Prokuratury Rejonowej w S. B. B. za czyn z pkt II. wniosku z dnia 5 października 2018 r.

Zażalenie na tę uchwałę wniósł Prokurator Okręgowy w S.. Zaskarżył ją w całości. Wniósł o jej uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego rozpoznania.

Obrońca B. B., w odpowiedzi wniósł o nieuwzględnienie zażalenia.

Sąd Najwyższy, uchwałą z dnia 27 marca 2019 r. sygn. akt I DO 14/19, uchylił zaskarżoną uchwałę i przekazał sprawę Sądowi Dyscyplinarnemu przy Prokuratorze Generalnym do ponownego rozpoznania.

Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym uchwałą z dnia 22 maja 2019 r., sygn. akt PK I SD (...):

1. umorzył postępowanie w sprawie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora Prokuratury Rejonowej w S. B. B. za czyny wskazane we wniosku Prokuratora Okręgowego w S. z dnia 5 października 2018 r. - w punktach I., III., IV., wobec stwierdzenia, że postępowanie co do tego samego czynu tej samej osoby zostało prawomocnie zakończone;
2. wyraził zgodę na pociągnięcie B. B. - prokuratora Prokuratury Rejonowej w S. do odpowiedzialności karnej za to, że: 4 lipca 2014 roku w S., przedłożyła w Urzędzie Miejskim w S., jako autentyczny i pochodzący od T. M., dokument „zawiadomienie o zbyciu pojazdu”, datowany na 3 lipca 2014 roku, wraz z załączoną do niego kopią umowy zbycia pojazdu z dnia 31 maja 2014 roku, na której uprzednio sfałszowała podpis T. M., celem zgłoszenia zbycia pojazdu Ford Fusion, na którym to dokumencie podpisała się, bliżej nieustalonego dnia, po uprzednim wypełnieniu druku dokumentu danymi T. M., w sposób sugerujący, że podpis pochodzi od osoby wskazanej w dokumencie, tj. T. M., tj. o czyn z art. 270 § 1 kk.

Zażalenie na przedmiotową uchwałę w zakresie pkt 1. rozstrzygnięcia, tj. umorzenia postępowania wniósł Prokurator Okręgowy w S..

Zarzucił uchwale - obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. polegającą na nieprawidłowym przyjęciu, iż odnośnie czynów opisanych w punktach I., III. i IV. wniosku Prokuratora Okręgowego w S. z dnia 5 października 2018 roku o zezwolenie na pociągnięcie prokuratora Prokuratury Rejonowej w S. - B. B. do odpowiedzialności karnej zachodzi powaga rzeczy osądzonej, podczas gdy uważna analiza akt sprawy sygn. akt PO I Ds. (...) oraz treści uchwały Odwoławczego Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym z dnia 29 marca 2018 roku w przedmiocie pociągnięcia prokuratora B. B. do odpowiedzialności karnej prowadzi do wniosku przeciwnego.

W konkluzji, wniósł o:

- zmianę zaskarżonej uchwały w punkcie 1. poprzez wyrażenie zgody na pociągnięcie prokuratora B. B. do odpowiedzialności karnej za czyny opisane w punktach I, III i IV wniosku prokuratora z dnia 5 października 2018 roku;

- utrzymanie uchwały w mocy w pozostałym zakresie.

Ponadto, zażalenie na uchwałę, w zakresie rozstrzygnięcia z pkt 2., wniósł obrońca B. B.. Zarzucił uchwale – naruszenie art. 135 § 5 ustawy Prawo o prokuraturze poprzez uznanie, że w przedmiotowej sprawie zachodzi uzasadnione podejrzenie popełnienia przestępstwa w sytuacji, gdy czyn opisany w pkt II. wniosku nie stanowi przestępstwa. W konkluzji wniósł o zmianę uchwały w zaskarżonej części poprzez odmowę zezwolenia na pociągnięcie prokuratora B. B. do odpowiedzialności karnej.

Obrońca prokurator B. B., złożył również odpowiedź na zażalenie Prokuratora Okręgowego w S.. Wniósł o nieuwzględnienie zażalenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zaskarżona uchwała w zakresie rozstrzygnięcia o umorzeniu postępowania w sprawie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej prokuratora Prokuratury Rejonowej w S. B. B. za czyny wskazane w punktach I., III. i IV. wniosku Prokuratora Okręgowego w S. z dnia 5 października 2018 r. nie mogła się ostać.

Należy zgodzić się z Prokuratorem Okręgowym w S., że w sprawie o zezwolenie na pociągnięcie prokuratora B. B., za wyżej wskazane czyny nie wystąpiła negatywna przesłanka procesowa w postaci powagi rzeczy osądzonej.

Wypada podkreślić, że procedowanie w przedmiocie wniosku o zezwolenie na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej za przestępstwo ma wyłącznie charakter czynności wypadkowych w postępowaniu przygotowawczym, którego zadaniem nie jest przesądzenie kwestii odpowiedzialności karnej prokuratora za przestępstwo objęte wnioskiem.

Sąd dyscyplinarny we wspomnianym postępowaniu ocenia jedynie czy zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez prokuratora przestępstwa.

Podstawą tej oceny jest wniosek i załączone do niego dowody, które - w wypadku gdy wnioskodawcą jest prokurator - są tożsame z dowodami przeprowadzonymi w ramach toczącego się postępowania przygotowawczego i co do zasady oddają stan tego postępowania.

Jest zatem oczywiste, że sąd dyscyplinarny ocenia wniosek, w kontekście stanu materiału dowodowego zebranego na chwilę złożenia wniosku i może odmówić zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej uznając, że aktualnie przeprowadzone dowody nie uzasadniają w dostateczny sposób popełnienia przez prokuratora przestępstwa wskazanego we wniosku.

Nie oznacza to jednak, że droga do pociągnięcia prokuratora za przestępstwo (przestępstwa) objęte wnioskiem jest już na zawsze zamknięta. Takiego stanowiska, jako jednoznacznie nieracjonalnego, nie da się obronić. Wystarczy wskazać, że postępowanie przygotowawcze ze swej istoty ma charakter dynamiczny i nie można wykluczyć, że po wydaniu uchwały o odmowie zezwolenia na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej, zostaną w jego toku przeprowadzone dowody, które mogą wskazywać, i to w sposób oczywisty, że prokurator popełnił przestępstwo wskazane w pierwotnie złożonym wniosku. Wówczas prokurator prowadzący postępowanie przygotowawcze, realizując swoją ustrojową rolę i zadania wynikające z Kodeksu postępowania karnego, ma obowiązek uzyskania zezwolenia władzy, od którego ustawa uzależnia ściganie sprawcy przestępstwa (art. 13 k.p.k.), czyli musi wystąpić z kolejnym wnioskiem opartym na poszerzonych podstawach faktycznych.

Należy przy tym podnieść, że ograniczenia określone w art. 164 i art. 165 ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze, nie mają tu odpowiedniego zastosowania, z uwagi na sam charakter instytucji zezwolenia na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej. Dotyczą one wyłącznie postępowania dyscyplinarnego w jego głównym przedmiocie. Natomiast czynności w zakresie wniosku o zezwolenie na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej nie są tożsame z rozstrzygnięciem w przedmiocie postępowania karnego i w żaden sposób nie przesądzają o odpowiedzialności karnej prokuratora.

Trzeba podkreślić, że jeśli przy rozpoznawaniu kolejnego wniosku okazałoby się, że i tym razem przedstawione dowody nie dają podstaw do stwierdzenia, że zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez prokuratora przestępstwa, sąd dyscyplinarny powinien rzecz jasna odmówić zezwolenia na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej. W skrajnym zaś wypadku, gdyby okazało się, że kolejny wniosek został złożony na podstawie tych samych dowodów, co poprzedni, sąd dyscyplinarny powinien podjąć czynności zmierzające do zainicjowania co najmniej odpowiedzialności dyscyplinarnej autora wniosku.

Przenosząc powyższe na realia niniejszego postępowania podnieść należy, że – wbrew stanowisku wyrażonemu w zaskarżonej uchwale – uchwała Odwoławczego Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym z dnia 29 marca 2018 r., sygn. PK I OSD (...) nie tworzy powagi rzeczy osądzonej w rozumieniu art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k.

Odwoławczy Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym, odmawiając zezwolenia na pociągnięcie B. B. do odpowiedzialności karnej za czyny objęte wnioskiem, z wyjątkiem zachowania polegającego na podrobieniu umowy kupna – sprzedaży i

posłużenia się tym dokumentem, wskazał wyraźnie na konieczność wyjaśnienia w postępowaniu przygotowawczym konkretnych okoliczności, mających znaczenie dla prawidłowej oceny czy zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez B. B. przestępstw stypizowanych w art. 286 § 1 k.k. i art. 233 k.k.

Wynika to jasno, co słusznie zauważył w zażaleniu Prokurator Okręgowy w S., z uzasadnienia uchwały tego Sądu.

Odwoławczy Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym nie zamknął zatem drogi do dalszego prowadzenia postępowania przygotowawczego (sąd dyscyplinarny nie ma zresztą w ogóle takiego uprawnienia), ani tym bardziej – jeśli tylko postępowanie to doprowadzi do ujawnienia okoliczności, które wykraczają poza podstawy faktyczne dotychczasowego wniosku – do złożenia kolejnego wniosku w zakresie objętym odmową. Wskazał natomiast, że ponowne rozważanie kwestii zezwolenia wymaga uzupełnienia postępowania przygotowawczego.

Prokurator Okręgowy w S. generalnie wykonał „wskazania” Odwoławczego Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym i kolejny raz złożył wniosek o pociągnięcie B. B. do odpowiedzialności karnej, rzecz jasna na poszerzonych podstawach faktycznych, wynikających z dodatkowo przeprowadzonych dowodów.

W tym stanie rzeczy, Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym miał obowiązek merytorycznego rozpoznania wniosku – dokonania oceny czy zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie popełnienia przez B. B. przestępstwa w całym jego zakresie, a nie tylko do czynu wskazanego w punkcie II. wniosku.

Sąd Najwyższy, rozpoznając zażalenie, w żadnej mierze nie mógł z tego obowiązku zwolnić Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym, jako sądu dyscyplinarnego pierwszej instancji. W ten sposób, naruszyłby bowiem zasadę dwuinstancyjności postępowania w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej, gdyż Sąd Dyscyplinarny przy Prokuratorze Generalnym nie rozpoznał merytorycznie wniosku w zakresie czynów wskazanych w pkt I., III. i IV. Zaskarżona uchwała w tej części ma jedynie charakter formalny.

Podjęcie przez Sąd Najwyższy orzeczenia merytorycznego w powyżej wskazanym zakresie, w świetle art. 135 ustawy Prawo o prokuraturze oraz z przyczyn gwarancyjnych, było zatem niedopuszczalne.

Dlatego też Sąd Najwyższy uchylił zaskarżoną uchwałę w opisanej wyżej części i przekazał sprawę w tym zakresie Sądowi Dyscyplinarnemu przy Prokuratorze Generalnym do ponownego rozpoznania.

Dla porządku, wskazać na koniec należy, że ponownie rozpoznając kwestię zezwolenia B. B. za czyny opisane w pkt I., III. i IV. wniosku, Sąd Dyscyplinarny I instancji powinien, w kontekście twierdzenia wnioskodawcy, że zachodzi dostatecznie uzasadnione podejrzenie, że B. B. miała bezpośredni zamiar doprowadzenia M. i G. W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, wnikliwie rozważyć kwestie związane z planowanym przejęciem przez wyżej wymienioną własności pojazdu od T. M. (poprzez przeniesienie na nią kredytu zaciągniętego przez T. M. na zakup pojazdu).

Odnosząc się natomiast do zażalenia obrońcy B. B. stwierdzić trzeba, że nie można podzielić zarzutu skarżącego, jakoby „zawiadomienie o zbyciu samochodu” wraz z umową zbycia pojazdu nie stanowiły dokumentu w rozumieniu art. 115 § 14 k.k. Z przepisu tego jednoznacznie bowiem wynika, że cechą konstytutywną dokumentu jest to, że jest z nim związane określone prawo albo ze względu na zawartą w nim treść stanowi on dowód prawa, stosunku prawnego lub okoliczności mającej znaczenie prawne.

Niepodważalnym jest, że sporządzone przez B. B. zgłoszenie również stanowiło dowód okoliczności mającej znaczenie prawne i było podstawą do wszczęcia procedury administracyjnej, o określonych przepisami prawa skutkach. Z przeprowadzonych dowodów wynika wprost, że B. B. wypełniła formularz zgłoszenia osobiście cudzymi danymi personalnymi, po czym nakreśliła na nim nieczytelny podpis. Jej działanie miało jednoznacznie na celu stworzenie pozorów, że zgłoszenie, jako autentyczne, pochodzi od T. M., jak również wywołanie skutków przewidzianych prawem administracyjnym.

Nie znajdując zatem podstaw do podważenia uchwały w części, w jakiej zaskarżył ją obrońca B. B., Sąd Najwyższy utrzymał uchwałę w tym zakresie w mocy. Podobnie utrzymał w mocy rozstrzygnięcie o kosztach postępowania,

Mając na względzie całość przedstawionych wyżej wywodów, Sąd Najwyższy uchwalił, jak na wstępie.